

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

1. W księgach Nowego Testamentu nie znajdujemy wiadomości o ostatnich chwilach życia Maryi, Matki Jezusa. Nie wiemy więc, jak kiedy i gdzie zakończyło się jej ziemskie życie: czy była to taka sama śmierć, jakiej podlega każdy człowiek, a po niej nastąpiło wskrzeszenie i zabranie do chwały niebieskiej, czy też Maryja z ciałem i duszą została przeniesiona do nieba z pominięciem śmierci. Jaka jest nauka Kościoła o przejściu Maryi z tego świata do domu Ojca w niebie?

2. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „**Niepokalana Dziewica** zachowana jako wolna od wszelkiej skazy pierworodnej winy, **dopełniwszy biegu ziemskiego życia, z ciałem i duszą została wzięta do niebieskiej chwały** i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobnić się do swego Syna, Pana panujących oraz Zwycięzcy grzechu i śmierci” (KKK 966). Przytoczone słowa pochodzą z bulli *Munificentissimus Deus* papieża Piusa XII, który 1 listopada 1950 r. ogłosił dogmat o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny jako prawdę objawioną przez Boga. Dogmatu o Wniebowzięciu Matki Bożej nie należy mylić z prawdą o Wniebowstąpieniu Chrystusa. Maryja – jak podkreśla Pius XII – została wzięta do nieba przez Boga, Chrystus zaś jako Bóg wstąpił do nieba własną mocą.

Orzeczenie papieża nie wspomina o śmierci Matki Bożej jako o czymś pewnym. Określa to w słowach: „dopełniwszy biegu ziemskiego życia”. **Wyrażenie „niebieska chwała” oznacza, że Maryja cieszy się uszczęśliwiającym widzeniem Boga i uwielbionym ciałem na podobieństwo ciała Chrystusa.** To Jej ciało jest już nieśmiertelne, wolne od cierpień i jakichkolwiek braków. Nie jest ograniczone prawami przyrody, może być obecne w różnych miejscach, może się pojawiać i znikać, o czym świadczą uznane przez Kościół objawienia maryjne w Lourdes, Fatimie, Gietrzwałdzie i innych miejscach.

3. Od pierwszych wieków chrześcijanie byli przekonani, że ciało Tej, która wolna była od zmyślenia grzechu pierworodnego, i która dała ciało Chrystusowi, nie mogło być poddane śmierci i zepsuciu w grobie. Stąd też w tradycji chrześcijańskiej kresu ziemskiego życia Maryi nie nazwano śmiercią, lecz zaśnięciem, odpoczynieniem, przejściem czy wniebowzięciem. **Wniebowzięcie jest szczególnym darem zmartwychwstałego Jezusa dla Jego Matki. Ona pierwsza z ludzi korzysta w pełni ze zbawczych skutków Jego zmartwychwstania.**

W uzasadnieniu prawdy wiary o wniebowzięciu Matki Bożej należy zwrócić uwagę na Jej szczególnie bliski związek z Jezusem, Jej Synem i z Jego posłannictwem. Na mocy tej jedynej więzi Maryi z Chrystusem dokonało się w niej uprzedzająco to, do czego my jesteśmy dopiero powołani: zmartwychwstanie Jej ciała. Maryja jest nową Ewą, nową Matką życia. Ona zrodziła Dawcę życia i swoim „tak” przyczyniła się w szczególny sposób do zwycięstwa życia nad śmiercią. Maryja jaśniej więc w chwale i „przyświeca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy” (KK 68).

Liturgiczny obchód Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jest najstarszym świętem maryjnym. Już w VI wieku obchodzono go 15 sierpnia w Jerozolimie, a od VII wieku w Rzymie. W Polsce uroczystość Wniebowzięcia zwana jest także popularnie świętem Matki Bożej Zielnej. W tym dniu błogosławi się kłosa zbóż, owoce, zioła i kwiaty. Są one symbolem duchowej dojrzałości Maryi i pełni łask, jakimi Bóg od wieków Ją obdarzył jako najdoskonalszy owoc ziemi. Najstarsze świątynie w Polsce noszą wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Pierwsza spośród nich uzyskała to wezwanie w 1000 r. katedra w Gnieźnie, po niej zaś m.in. katedry w Płocku, Fromborku i Włocławku. Prawdę o Wniebowzięciu Maryi od wieków rozważają też wierni, odmawiając czwartą tajemnicę chwalebnej części różańca.

Tajemnica Wniebowzięcia Maryi skłania do refleksji: Jak kształtuję swoje życie, by „dojrzewało” do nieba? Z jakim szacunkiem odnoszę się do ciała ludzkiego, które będzie uczestniczyć w chwale niebieskiej?

4. **Zapamiętajmy: „Po dopełnieniu swego ziemskiego życia Najświętsza Dziewica Maryja została wzięta z ciałem i duszą do nieba, gdzie uczestniczy już w chwale zmartwychwstania swojego Syna, uprzedzając zmartwychwstanie członków Jego Ciała to jest Kościoła” (KKK 974).**

Biskup Roman Marcinkowski